

# DZIENNIK KUJAWSKI

## ABONAMENT

miesięczny wynosił wekspeclij 2,70 zł — w agencjach miejscowych 2,90 zł — z odroczeniem 3,85 zł na pocztach już z odroczeniem kwartalnie 9,15 zł miesięcznie 2,40 zł, w agencjach zamiejscowych 2,60 zł, pod opaską w Polsce 3,30 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesłanym w zakładach, straszków i t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, abonent nie ma prawa do odszkodowania. Wymagania drukarni: Kulewskiej Tow. Akcyjne w Inowrocławiu.



## CENA OGŁOSZEN

Miejsce milimetrowe jednol. 20 groszy, w dziale reklam. — za tekstem redakcyjnym — milimetr 20 groszy, w tekście 40 groszy, za ogłoszenie na pierwszej stronie mm. 75 gr. — Konto czek. P. H. O. Poznań nr. 300 567. Konto bankowe: Powiat. Kasa Oszczędności i Bank Ludowy — Inowrocław. Telefon administracji nr 124. — Telefon redakcji nr 20. Za ogłoszenia podane telefonem nie bierze się odpowiedzialności. Za Red. odpow. Stefan Przybylski, Inowrocław, za ogłoszenia administracja.

Dyrektor wydawnictwa: Kazimierz Ziętowski.

Redaktor: Stanisław Cielicki.

## Przed Trybunał Stanu

Wyzwolenie chce postawić min. Czechowicz przed Trybunał Stanu. — Za co? — Czcza demonstracja czy uczciwa gra.

Budżet państwa został przez Sejm w ub. poniedziałek ostatecznie przyjęty. Głosowali za nim kluby: BB., BBS, NPR, Ch. D. i Wyzwolenie. Przeciwno budżetowi ze strony polskich wystąpiło jedynie Stronnictwo Chłopskie; reszta klubów wstrzymała się od głosowania, wiedząc że gdyby nawet budżet upadł, Rząd i tak wykonałby go. Same przed głosowaniem ostateczne nie było wcale ciekawe z politycznego punktu widzenia, sensacyjną natomiast była dyskusja, poprzedzająca to głosowanie.

Przed głosowaniem mianowicie wystąpili poszczególni kluby z deklaracjami politycznymi. Nasamprzód poseł Woźnicki, wódz Wyzwolenia, zapowiedział, że klub jego będzie głosował za budżetem, ale zgłosi wniosek o postawieniu w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu ministra skarbu Czechowicza. Zapowiedź ta miała formę zaproszenia innych klubów lewicowych do użyczenia wnioskowi Wyzwolenia potrzebnych 100 podpisów.

Socjaliści, których przedstawiciel przemawiał przed p. Woźnickim, nie mieli sposobności odpowiadać na zaproszenie, z czego zapewne byli bardzo zadowoleni. Natomiast wszyscy następni mówcy odnieśli się przychylnie do propozycji p. Woźnickiego, co wywołało konsternację nie tylko na ławie ministrów, ale i bezpartyjnego bloku, lecz także w łozach dziennikarskiej. Wiceprez Klubu Narodowego poseł Zwierzyński, prześladujący zaraz po p. Woźnickim, odwrócił krótko, że klub jego poprze akcję, zmierzającą do ukarania winnych przekroczenia budżetu.

O co właściwie chodzi przy tem dążeniu o postawienie min. Czechowicza przed Trybunał Stanu? — O to, że Rząd w roku budżetowym 1927/28 wydał o 503 miliony złotych więcej, niż mu na to zezwalała ustawa skarbowa. W dodatku Rząd dotychczas ani się nie wytłomaczył, na co wydał te pół miljarda zł ani też nie przystąpił do Sejmu z wnioskiem o potwierdzenie tego bezprawnego wydatku.

Według naszej Konstytucji odpowiedzialność Rządu przed Sejmem jest dwójaka: parlamentarna i konstytucyjna. Pierwsza polega na tem, że na żądanie Sejmu, wyrażone większością głosów, Rada Ministrów względnie poszczególni ministrowie muszą ustąpić z zajmowanego urzędu. Odpowiedzialność konstytucyjna, określona w art. 59 ustawy konstytucyjnej polega na postawieniu członka Rządu w stan oskarżenia przed Trybunałem Stanu.

Kompetencje Trybunału Stanu określa ustawa z dnia 27 kwietnia 1923 r. w art. 101:

Minister odpowiada Konstytucyjnie przed Trybunałem Stanu za działania i zaniechania, wyniki z winy umyślnej lub nieumyślnej, które mi w zakresie swego urzędowania, lub też w zakresie ogólnego kierunku działalności i polityki Rządu, naruszył Konstytucję Rzeczypospolitej lub inną ustawę, naraził państwo na niebezpieczeństwo, lub interesom państwa oczywista i znaczna wyrządził szkodę.

Nie ulega wątpliwości, że Rząd „naruszył ustawę” — jak mówi powyżej przytoczony artykuł o kompetencjach Trybunału Stanu — a mianowicie Rząd naruszył ustawę skarbową, bo wydał pół miljarda więcej niż był upoważniony.

Trybunał Stanu składa się z 12 członków, a mianowicie 8 wybranych przez Sejm i 4 przez Senat. Sejm obecny dokonał wyboru na jednym z pierwszych posiedzeń. Senat również. Między wybrańcami Sejmu znajdują się także mecenas Bolesław Bielawski, znany prawnik warszawski, były senator ze Związku Ludowo-Narodowego. Senat wybrał na propozycję klubu BB. m. in. pułkownika Becka i gen. Żeligowskiego.

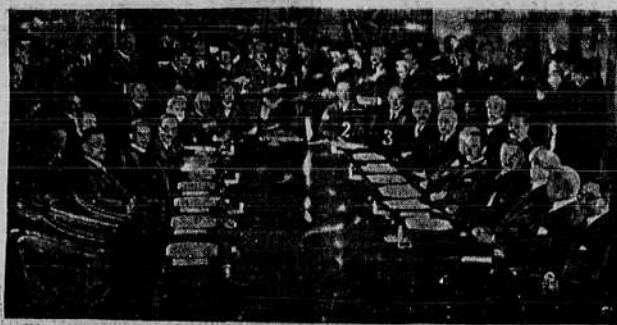
Przewodniczącym Trybunału Stanu jest a. urzędująco pierwszy Prezes Sądu Najwyższego. Do niedawna był nim p. Władysław Seyda, obecnie p. Leon Supiński.

## Kiedy Sejm zostanie zamknięty

Warszawa, 15. 2. (A.W.) „Gazeta Warszawska”, podaje, iż kółka parlamentarne utrzymują, jakoby zamknięcie obu sesji sejmowej i senackiej miało nastąpić w połowie mar-

ca, jak tylko ciała parlamentarne zatwierdzą budżet, uchwalą kontyngent rekruta i kilka pilnych projektów ustaw.

## „Biedne” Niemcy



Obrazy komisji rzeczoznawców w sprawie odszkodowań wojennych w Paryżu.

Paryż. (ATE.) Wczorajsze wywody dyrektora Banku Rzeszy dr. Schachta o rzekomym złym stanie gospodarczym Niemiec wywołały tutaj komentarze wydźwiękujące „biedne Niemcy”.

„Journal” pisze, że na szczycie główny twórca planu Dawesa jest przewodniczącym nowej komisji rzeczoznawców, a członkowie komisji uczestniczyli w wytworzeniu tego planu. Oni wiedzą, że jako skrupulatność a zbadano zdolność płatniczą Niemiec i lepiej niż ktokolwiek inny zdają sobie sprawę z tego, jaka jest różnica pomiędzy apriorysmi obliczeniowymi Schachta a faktami.

Twórcy planu Dawesa są doskonale przygotowani na wysłuchanie skarg niemieckich.

Paryż. (PAT.) Komitet rzeczoznawców na dzisiejszym posiedzeniu w dalszym ciągu rozpatrywał szereg kwestii, dotyczących Niemiec, jak: przeciętne warunki bytu w Niemczech, szczegóły niektórych pozycji budżetowych, wydajność przemysłu, bilans handlu zagranicznego Rzeszy itd.

Prezydent Banku Rzeszy Schacht udzielił wyjaśnień i poddał dyskusji konkluzję ostatniego sprawozdania Parkera Gilberta m. in. w sprawie poziomu warunków bytu w Niemczech w porównaniu z innymi narodami.

Paryż. (ATE.) Dzisiejsze posiedzenie komisji rzeczoznawców do spraw reparacyjnych trwało od godziny 11 do godz. 14. Wydano następujący komunikat dla prasy:

Przewodniczący odczytał komisji odpowiedź generała Dawesa z podziękowaniem za depeszę wydaną przez komisję pod jego adresem.

Wniosek Wyzwolenia — merytorycznie konstytucyjnie słuszny, — o ile będzie zgłoszony — będzie znamienitym objawem obecnej sytuacji politycznej. Zgłoszenie projektu zmiany Konstytucji przez BB. wyjasniło ją znacznie i zadalo poważny cios usiłowanym tym czynnikom lewicy z marazmem Dąbskiego na czele, które dążyły i jeszcze dążą do współpracy między lewicą i większością Sejmu a Klubem BB. Lewica jest rozbita. Wyzwolenie głosowało za budżetem, Stronnictwo Chłopskie przeciw, a PPS wstrzymała się od głosowania, motywując ten swój krok dążeniem do przeniesienia rozprawy na „plaszczyznę” — mówiąc stylem p. Niedziałkowskiego — rewizji Konstytucji.

Z zapowiedzianego natomiast wniosku „Wyzwolenia” poza próbą acementowania rozbitego lewicowego bloku „obrony demo-

Następnie dr. Schacht i jego koledzy omawiali w dalszym ciągu sytuację gospodarczą Niemiec.

Berlin. (ATE.) „Berliner Tageblatt” stwierdza z niezadowoleniem, że obrady paryskiej komisji rzeczoznawców opierają się w zasadzie na raporcie agenta reparacyjnego Parkera Gilberta, który, zdaniem pisma, przedstawił sytuację gospodarczą Niemiec w zbyt optymistycznym świetle.

## O wyborze do Sejmu śląskiego

Warszawa, 15. 2. (wl.) Jak wiadomo Sejm śląski został rozwiązany, ponieważ upłynął termin okresu, na który został wybrany. W dekrecie o rozwiązaniu nie ma jednakże wzmianki o nowych wyborach. Twierdząco, że wybory nie zostały rozpisane, ponieważ uchwalono swego czasu przez Sejm śląski ordynacja wyborcza nie została zatwierdzona przez Prezydenta. Według wiadomości uzyskanych z kół zbliżonych do Rządu Sejm śląski nie był w stanie uchwalić

## WYBÓR BURMISTRZA W KOSCIANIE COPIETNY.

Kosciań. 13. 2. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady miejskiej, które odbyło się w ubiegły poniedziałek, na porządku obrad między innymi znajdowała się sprawa wyboru nowego burmistrza, kwestionowanego, jak wiadomo, przez większość obywateli tutejszego. — Na wniosek radnego J. Józefa Wypycha, który opierał się na przepisach ordynacji miejskiej, uchwała dotycząca wyboru burmistrza została zniesiona, przyczem głosowało za wnioskami p. Wypycha 14 radnych, a przeciwko niemu 4.

Wyniku głosowania, które poprzedzała dłuższa dyskusja, oczekiwano oczywiście z wielkim napięciem.

## Wielkie nadzucia kolejowe.

Po dłuższej obserwacji, został aresztowany w Rawie Ruskiej naczelnik parowozowni dworca kolejowego, Mikołaj Biliński, który od roku 1919 dopuszczał się systematycznych nadużyć na szkodę państwa polskiego. Ślady spowodowane przez Bilińskiego przekraczają sumę kilkuset tysięcy złotych. Biliński masowo sprzedawał węgiel, przywłaszczając sobie materiały kolejowe, wykonywał w warsztatach kolejowych prywatne zamówienia i t. d.

## MISS EUROPA — ŻYDÓWKĄ.

Żydowski „Nowy Dziennik” donosi, że „węgielka” wybrana na konkursie w Paryżu jako najpiękniejsza kobieta Europy jest żydówką czystej krwi. Tegoroczna „Miss Europa” nazywa się Elżbieta (?) Simon, pochodzi z Budapesztu i jest córką lekarza.

## Nowe represje

### przeciw katolikom w Meksyku

London. (ATE.) W Meksyku ogłoszono urzędowe oświadczenie prezydenta Portez Gila w niezwykle ostry sposób wy-

mierzono przeciwko katolicyzmowi. Osoby, które propagują katolicyzm mają podlegać bardzo surowym karom. Majątek ich ma być skonfiskowany. Wszyscy proboszcz katolicy muszą w ciągu dni 14-tu udzielić władzom, o swoim miejscu pobytu. Ordynacje prezydenta oświadcza, że „w ten sposób pragnie zapobiec ruchowi rewolucyjnemu, który doprowadza do zamachów”. Ordynacja Portez Gila, wkrótce po straceniu Torala, jest wywołana przez wzmagający się ruch religijny, który rozszerza się szczególnie w Vera Cruz.

## NOWA REWOLUCJA WENEZUELI.

Nowy Jork, 15. 2. (A.W.) W Wenezueli spodziewany jest wybuch nowej rewolucji. General Fedenko wydał proklamację do ludności, w której oświadcza, że występuje do walki z szarpiatorem Gomezem, obecnym prezydentem. Gen. Fedenko maszeruje już na czele licznych oddziałów na stolicę państwa.

## O Pancuropie

Planu hr. Coudenhove-Kalergi. — Czy można byłoby utworzyć Stany Zjednoczone Europy.

(EAP) Po wojnie światowej ujawniły się w wielu państwach silne prądy nacjonalistyczne, a nawet barbarzyńskie, które, nie chcąc drugiej wojny światowej, nie chcą propagacji międzynarodowości, zmierzającej do stworzenia jakichś wielkich międzynarodowych organizmów politycznych. Do najwspanialszych szermierzów internationalizmu należy hr. Ryszard Coudenhove-Kalergi, który świeżo w ostatnim numerze miesięcznika „Pancuropa” przedstawił historię ruchu „paneuropiejskiego”. Ruch ten rozpoczął się w r. 1922 w Wiedniu. W ciągu 7 lat zebrał hr. Coudenhove-Kalergi we wszystkich krajach — także w Polsce — grono ludzi, którzy jego plan przyjęli i zaczęli działać, co prawda jeszcze bez wielkiego powodzenia.

Zasadniczą ideą planu Coudenhowego jest podzielenie świata na kilka wielkich związków politycznych. Między narodami i ludzkość chce on wstawić coś trzeciego, pośredniego. Państwo, obejmujące cały świat, jest jego odwołaniem, ale z drugiej strony wspólne państwa europejskie są też zbyt małe, zwłaszcza, że wielkie wyniki komunikacyjne zmniejszyły odległości między państwami. A to przyczyną, że Europa istnieje wielkie organizmy polityczne, takie, jak Rosja, Imperium angielskie lub Ameryka, więc według Coudenhowego należałoby złączyć te dwadzieścia kilka państw istniejących w Europie w jedną wielką „Pancuropę”. Taką „Pancropę” liczyłaby około 5 milionów kwadratów powierzchni i 300 milionów ludności a wraz z koloniami w Afryce 420 milionów mieszkańców. Granice polityczne i celne byłyby zniszczone. Ustrój takiej „Pancropy” byłby wzorowany na ustroju Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zjednoczone państwa europejskie nie potrzebowałyby się lekać Sowieci, a z drugiej strony potrafiłyby się wyzwozić z finansowej zależności od Ameryki.

Jest to plan pozornie bardzo piękny. Coudenhove zapewnia, że wszystkie narody byłyby w tej „Pancropie” sprawiedliwie traktowane i że wszystkimby się dobrze powodziło. Historia jednak poucza nas, że niechęć trudno jest stworzyć taki organizm państwowy, w którymby się kilka narodów mogło cieszyć jednakiemi prawami i równie pomyślnie się rozwijać.

Stany Zjednoczone, które Coudenhove podaje jako wzór, nie są wcale państwem wielonarodowym, lecz angielskim. Język angielski jest językiem państwa. Anglosaszy są najliczniejszą częścią ludności. Emigrantów z Europy chętnieby wynarodowili. Z tego też powodu ograniczają liczbę emigrantów, którzy mogą przybyć z Europy. Także wychodzą z Polski są narazieli na wynarodowienie, na rozplynięcie się w morzu anglosasów.

Rozwój gospodarczy Stanów Zjednoczonych jest zadziwiający. Jest on jednak wynikiem nie tylko ustroju Stanów, ale ogromnych bogactw naturalnych, dopiero od niedawna wyzyskiwanych przez doborowy materiał ludzki, jakim są emigranci z Europy.

Stara, przeludniona Europa nie mogłaby się nawet po zniesieniu granic rozwijać w takim tempie, jak Stany Zjednoczone. Z dobrodziejstw „Pancropy” korzystałyby głównie narody liczące się bogactwami. Odbity zniszczone granice polityczne, to na ziemi słabiej zaludnione skierowałyby się emigracja z obszarów gęsto zaludnionych. A więc np. Niemcy kolonizowałyby bez przeszkód Polskę. Po zniesieniu granic celnych przemysł państw bogatych zdusiłby przemysł państw młodszych, dopiero rozwijających się. Krótko mówiąc, zniesienie granic naraziłoby narody słabsze na niebezpieczeństwo utraty ziemi ojczystej i upadku gospodarczego. Najlepiej powodziłoby się zapewne Niemcom, którzy tworzyliby największą część ludności „Pancropy”.

Za przewrotami w stosunkach ludnościowych musiałby pójść duży przemian społeczny i kulturalny. Choć „paneuropiejscy” obiecywali wszystkim narodom szeroka autonomia, to jednak trudno uwierzyć, by mogły istnieć obok siebie monarchie feudalne i republiki socjalistyczne, państwa katolickie i ateistyczne. Musiałoby się także sprzeczyć iść uswad. Zmiany nie słyby zapewne w pożądanym kierunku. Coudenhove jest sympatykiem socjalizmu i zdołałby rozdzielić Króla od państwa.

To samo, co o „Pancropie”, można powiedzieć o wielu innych powiastkach internationalistycznych. Pozornie piękne i wzniecające, kryją one w sobie mroźne niebezpieczeństwa dla tych, którzy ponad dobrobyt materialny stawiają obowiązek religijny i narodowy.

Zydl, którzy nie mają w Europie ojczyzny wszędzie mogą się czuć dobrze oraz Niemcy, niezadowoleni z granic wkręcających w Wersalu, stosunkowo najwięcej popierają idee „Pancropy”. Nic w tem dziwnego. Polska jednak nie ma powodu „paneuropiejskim” pomagać. Polska powinna sobie stworzyć, by w życiu międzynarodowym stosować zasady etyki chrześcijańskiej, ale nie może pragnąć, by dla wapiących korzyści

## Po silingh mrozach nagie odcieplenie

WARSZAWA, 14. 2. Z całej Polski dobiega dzisiaj o znacznym odciepleniu się temperatury i o opadach śniegów. W Warszawie dzisiaj przed południem było — 10 stopni. Ocieplenie spowodowane zostało nadciąganiem zwałow chmur z jednej strony od południowego wschodu, z drugiej strony zaś od północy. Ponieważ chmury nie dotarły jeszcze do Europy zachodniej, przeto jest tam dzisiaj najzimniej.

Berlin, 14. 2. Powierzchnia chmur która utworzyła się w ostatnich dniach nad Europą południowo-wschodnią, przesunęła się w ciągu dnia wczorajszego i ubiegłej nocy do Europy środkowej i polczyła się ze zwałami chmur z nad obszarów bałtyckich. W następstwie tego w całej środkowej Europie zanotowano dzisiaj silne opady śniegu. Śnieg pada dzisiaj również w Szwecji i północnych Włoszech, które całkowicie pokryły się powłoką śnieżną.

Berlin, 14. 2. O północy zaczął tu padać śnieg, który trwał całą noc i pada dzisiaj w dalszym ciągu. Temperatura jest wyższa niż dni poprzednich. Najniższa temperatura w nocy wynosiła w środku miasta 10 stopni, a na peryferiach 19 i pół stopnia. Dzisiaj przedpołudniem było najpierw 14 stopni, obecnie zaś jest 10 stopni. Już w nocy zakłady miejskie rozpoczęły oczyszczanie ulic Berlina ze śniegu. Odnosny personel podwyższono do 5000 ludzi. Od rana czynią się również plugi śnieżne. Przeprowa-

dzana jest ścisła kontrola co do uprzągnięcia śniegu.

O żywocie temperatury donoszą także z Prus Wschodnich. Podczas gdy w niedziele było tam — 34,6 stopni, dzisiaj jest — 11 i pół stopnia. Natomiast w Jęsku było dzisiaj jeszcze — 18 stopni, w Dreźnie 20, w Hamburgu — 16, w Kolonii — 20 i w Monachium 21. Powłoka lodowa na Renie jeszcze się powiększa.

Na dalskiej północy według dzisiejszych doniesień temperatura również się podnosi. Sztokholm ma — 5 stopni. Przylądek Północy — 1, Islandja 3—5 stopni.

Najniższa temperatura w ciągu dnia dzisiejszego przedpołudnia zanotowana była w Clermont-Ferrand, a mianowicie — 27 stopni. Bordeaux miało — 11, Marsylja — 5, Londyn — 7. Silne mrozy panowały dzisiaj jeszcze we Włoszech: Turyn miał — 17, Genewa — 7, Florencia — 5.

Praga, 14. 2. (A.W.) Wczoraj mroz w Pradze nieco osłabił. Temperatura podniosła się do — 15, a wieczorem zaczął padać śnieg. Skutki długotrwałych mrozów dają się w Pradze nader odczuwać. Nie domagają się pociągów, dają się odczuwać brak węgla, a ziemia jest tak głęboko przemarznięta, że na cmentarzu w Pradze zaprzestano kopania grobów, a nieboszczyków umieszcza się w trumienach. Do wczoraj zgromadzone w trumienach 80 nieopogrzebanych zmarłych.

## Clou sezonu!!!



## W sprawie wyborów do Izby Rzemieślniczych

Zjednoczenie Zw. Cechów w Poznaniu nadesła nam z prośbą o zamieszczenie poniższej komunikacji:

Zjedn. Zw. Cechów powiadamia ogół rzemiosła, iż wykonując uchwale Zjazdu Starzych Cechów Wielkopolski z października 1927 r., bierze inicjatywę wyborczą do Izby Rzemieślniczej w Poznaniu w swoje ręce. Dążeniem naszym będzie stworzenie jednej listy wyborczej, celem niedopuszczenia do rozbięcia głosów.

Na skutek licznych zapytań na tej drodze podajemy informacje ogólne dotyczące się samych wyborów do Izby.

Termin wyborów jeszcze ostatecznie ustalony nie jest. Na podstawie jednak autorytatywnych informacji przypuszczamy, że wybory odbędą się w końcu kwietnia r. b. lub w pierwszej połowie maja. Wybory do Izby Rzemieślniczej w Grudnia, jak wiadomo, odbędą się dnia 24 marca b. r.

Akcyj wyborczą do Izby kieruje z urzędu Główna Komisja Wyborcza, składająca się z 8 członków i 8 zastępców, delegowanych przez 8 najbliższych zawodów rzemieślniczych danego okręgu wyborczego.

Członkiem Ol. Kom. Wyborczej może być tylko osoba posiadająca prawo wybierania i umiejąca czytać i pisać.

Kandydaci na członka Izby lub jego zastępcy nie mogą brać udziału ani w Ol. Kom. Wyborczej, ani też w obwodowych Kom. Wyborczych.

Cały okręg wyborczy podzielony jest na 7 obwodów wyborczych z Obwodową Komisją Wyborczą na czele. Komisje obwodowe składają się z 4 członków i 4 zastępców, delegowanych przez 4-ry najbliższe liczebnie zawody w danym obwodzie.

Izba składać się będzie z 30 członków i 30 zastępców.

Poznań i powiat poznański wybierają 12 członków, wszystkie zaś inne obwody po 3 członków. Regulamin wyborczy jest tak opracowany, że do Izby wejdą przedstawiciele kolejno, najsilniejsi reprezentowanych zawodów rzemieślniczych w danym okręgu.

Listy kandydatów na członków muszą być zgłaszane pisemnie najpóźniej 30-go dnia przed dniem wyborów. Lista musi być podpisana najmniej przez 150 wyborców ze wszystkich zawodów.

materiałny uświadczano zlekceważyć wielką dobrą duchową.

Nie rekordy komunikacyjne i nie walki drożdżone są najlepszymi wzorami, łączącym jednostki w społeczeństwo, lecz religia, język, kultura, historia, wódrole to wszystko, co tworzy treść wielkiego słowa: Ojczyzna.

## Oliary współczesnego despotyzmu

Podsiłuchana rozmowa w podróży.

— Wczoraj na linii kolejowej Bydgoszcz — Inowrocław wskutek silnych mrozów nastąpił defekt w ogrzewaniu wagonów, dzięki czemu pasażerowie zmuszeni byli różnymi sposobami uruchomić zapas własnego ciepła. Cóż miały począć nasze biedne modnie w lekkich buciach i jedwabnych pończoszach z sukienką ponad kolanami, których strój nie posiada absolutnie własności zatrzymywania naturalnego ciepła organizmu? Oto uciekli się one do starego, wypróbowanego i uniwersalnego środka obrony kobiecej — do palenia. Lecz zimno widocznie nie posiada żadnych uczuć, bo zupełnie nie przyniosło się niedołą swych szlochających ofiar. Co zabawię się — towarzyszyli podróży w starszym wieku „niedomnie” ubrane, ale za to znacznie odpowiedzialne — panujące mrozy, poczęły robić zgryźliwe uwagi pod adresem palących ofiar współczesnego despotyzmu, wywołując z jednej strony gorę-

## Miasto Inowrocław otrzymało wiceprezydenta

Jakie kandydatury wysunęto na stanowisko wiceprezydenta? — Został nim urzędnik starostwa inowrocławskiego p. asesor Juengst. — Dalsze debaty dotyczyły ugi dla kuracjuszy. — Podwyższenie opłaty targowej. — Zwyżka kosztów uboja w Rzeźni Miejskiej.

Czwartkowe posiedzenie Rady Miejskiej posiada niejako znaczenie historyczne, bowiem po długim bezkręlowiu na stołcu wiceprezydenckim, członkowie naszego parlamentu miejskiego zdecydowali się na dokonanie wyboru wiceprezydenta. W tej materii wpłynął wniosek nagły pp. Polity, Matuszewskiego i kilku innych radnych.

Po dłuższej dyskusji w sprawie nagłego wniosku, w której zaznaczono, że stołca Kulaw przeniesiona została do wykazanej kategorii miasta, a tem samem wybór wiceprezydenta jest wprost palącym nakazem chwili, większość radnych była za wybraniem wiceprezydenta na posiedzeniu dzisiejszym.

Po odczytaniu więc protokołu z ostatniego posiedzenia Rady oraz wprowadzeniu w użycie radnego miasta p. M. Boguszyńskiego (Klub Obywatelski), przystąpiono do najważniejszego punktu zebrania, mianowicie do wyboru wiceprezydenta.

Sprawę tę referował radny Foita, przedstawiając dwóch kandydatów, i to byłego burmistrza miasta Rawicza p. Cyszewskiego oraz urzędnika starostwa inowrocławskiego p. asessora Juengsta. Za kandydaturą p. Juengsta wystąpił gorąco radny Krokowski, a radny Matuszewski stanął w obronie kandydatury p. Cyszewskiego, który przez rok był komisarzem burmistrza miasta Rawicza a następnie — jedynego wybranego burmistrza — przez 5 lat troskliwie dźwierzyl rządy miasta w swem ręku. P. Cyszewski posiada zatem pełne kwalifikacje do zajęcia stanowiska wiceprezydenta, tem więcej, że jako członek Sejmiku specjalnie przystąpił się w redagowaniu ustawy o samorządzie miejskim.

Dalszą kandydaturę wysunął radny Borowicz. Zaproponował on na wiceprezydenta p. Liseckiego, prezesa Związku Lokalatorów w Inowrocławiu i b. posła na Sejm.

Po takich propozycjach przystąpiono do wyboru tajnego. Na 31 obecnych radnych, p. Juengst otrzymał głosów 19, p. Lisecki — 7, p. Cyszewski — 3, oraz niejaki p. Józef Czupiał 2 głosy. W ten sposób p. asesor Juengst otrzymał kwalifikowaną większość głosów i wybrany został wiceprezydentem.

szczejsze łyż, a z drugiej — wesoła salwy śmiechu (także na rozgrzewkę).

Było to w przedziale 4-tej klasy, gdzie rozrywki praplastnie i czysto wyrażeniemi niebardzo parlamentarnymi, przeto niepodległy ich w całej rozciągłości i dosadności. Faktem jednak jest, że nie wszystkie nasze państwa zgadzają się na to fatalne niewolnictwo wymagań mody, wola rozumnie przestrzegać zasad higieny, a tem samem i ogólnie przyjętych zasad przyzwoitości, niż później pokutować za własną lekkośćmódności mody, nasuwając nam się dziwne refleksje, że obecny okres wzmożonego ruchu zabezpieczenia każdemu wolności osobistej i zachowania indywidualności nie dotyczy absolutnie mody. Jej rozkazy są pilnie przestrzegane, mimo często idyotycznych wprost wymagań, antylej najracjonalniejszą i najlepiej przemysłową ustawę.

I słucha jej przedewszystkiem gdzieś dziej wybredna i podejrzliwa płeć piękna, szukająca na każdym kroku przeszkód nie do przezwyciężenia z wyjątkiem — zastawiania wymagań mody! Cóż ty na to XX wieku? Ty wieku wielkiej mądrości, lecz teoretycznej, nie praktycznej! Zapewne uśmiechniesz się z politowaniem i pokiwasz pobłażliwie głową.

## Ze Strzelna

— Bal Maskowy Och. Straży Pożarnej. W sobotę, dnia 9 bm. Ochotnicza Straż Pożarna w Strzelnie na sali p. Piatkowskiego urządziła swój doroczny występ zimowy, który w roku bieżącym ograniczał się do balu karnawałowego (maskowego i galanteryj). Bal ten cieszył się średnią frekwencją, mimo licznych balów, które w Strzelnie w czasie karnawału mamy już zwykle dużo — „ad” ślonego mrozu, który pałło do dzisiaj! — Błędne maseczki i maski przy takim silnym mrozie w lekkim kostiumie i mało spieszny na salę zabawy. Ale bal balem, Orkiestra była doborowa — bawiono się też ochoczo aż do białego dnia, Zysk dla straży średni.

— Zażądanie pomocy bezrobotnych. Magistrat wchodził w polegnię bezrobotnych, których miasto Strzelno liczy obecnie około 120 — prócz 72, którzy pobierają zasiłek z państwa, funduszu bezrobocia — uchwalił także za specjalną Komisją przyjąć im z doradzą pomocą i w dniu 13 bm. wydał dla rodzin tychże bezrobotnych po 1 i pół litr, wędła, artykuły pierwszej potrzeby jak mąka, sól, nafta, zapaliki, cukier, kasza, ke, mydło, proszek mydłany i stonkie.

Jak już poprzednio donosiliśmy, bezrobotni zalotni byli przy kopaniu gliny dla cegielni miejskiej. — Naogół Magistrat liczy z Komisją dla bezrobocia stara się jaknajwięcej nadeść te zażądanie, jest zasiłku burmistrza p. Radomskiego i przewodniczącego komisji p. Ign. Świątkiewicza.

W toku dalszych obrad uchwalono pewne zmiany w wydatkach nadzwyczajnych budżetu administracyjnego na rok 1928/29 oraz uzupełniono statut Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Inowrocławia w § 10 ustep pierwszy i § 33 ustep 3 punktu 1.

Podobnie jak w innych latach Rada Miejska uchwaliła mopebiarć również w roku budżetowym 1929/30 podatku od wynajmów lokali w pensjonatach i domach prywatnych oraz podatku hotelowego od gości kuracjuszy w hotelach podczas sezonu. Uchwała taka zasługuje na specjalne podkreślenie, bowiem pobieranie podatku podatku zniechęcało by większość kuracjuszy do zwiedzenia naszego zdrowiońska, i szukania poratowania zdrowia w innych takich miejscowościach.

Ponieważ podatek ten daby tak czy owak bardzo minimalny zysk, przeto Magistrat jedynomyślnie wypowiedział się za niepobieraniem wyższej wyszczególnionego podatku. Jak wiadomo polityka Magistratu naszego idzie w kierunku rozbudowy zdrowiońska, budowy wspaniałego kurhausu, tak aby Inowrocław stał w rzędzie pierwszorzędnego zdrowiońska zachodnio-europejskiego. Nawiasem mówiąc i Kasa Chorych przystąpiła w najbliższym czasie do budowy własnego sanatorium na terenie miasta Inowrocławia, gdzie młokowani zostaną kuracjusze poszczególnych Kas Chorych.

W dalszych obradach uchwalono pobór opłat targowych od 1 metra kwadratowego w wysokości 40 gr. (dotychczas 25), a koszty uboja w Rzeźni Miejskiej po długiej i wyczerpującej dyskusji podwyższono o 35 proc. ceny dotychczasowej. Chodzi tu o jednolite o rozszerzenie ewentualnie o wybudowanie nowej Rzeźni Miejskiej, a specjalnie o bułowe nowi chłodzi.

Na tem obrady deflekty końca, poczem odbyła się debata poina w sprawie przyjęcia do władności sprawozdania p. prezidenta miasta o dotychczasowym stanie elektryfikacji powiatów: mogileńskiego, strzelińskiego, inowrocławskiego, zubskiego znińskiego i wyrażenia zgody co do przejęcia w zasadzie na prad trójfazowy.

# KINO „SALON” KINO

— Dziś premiera —

Wielki dramat sensacyjny (11 serji, cz. 22, 23, 24)

## Tajemnica Platynowej Miary

W roli gl. bohaterzy Ameryki, słaboznaczni  
wspaniałych mełoj Maria Walikowa.

Za względu na długość obrazu pocz. w niedzielę 22.30

### KINOZATR „APOLLO”

Dziś cały Inowrocław podąża do kina Apollo, aby  
pobaczyć najpiękniejszą, miłą i szalona film

### Z POLA NEGRI

## „Miłostki aktorki

# KRONIKA

Kalendarzyk rym. Katal.

Dziś jesienny  
jutro Alekszego

Kalendarzyk słowiański:

Dziś Miłada  
jutro Świętograd.

Słońce: wschód 7.18 zachód 5.17  
Księżyc: wschód 4.50 zachód 7.30

### Żytnia opieka

— Nocny dyżur apteczny pełni w nocy z piątki  
ku na sobotę Apteka pod Lwem.

### Dyżur lekarski

— Nocny dyżur lekarski pełni w nocy z piątki  
na sobotę p. dr. Pawlak.

### Sposzrzenie Słońca

McCorrelogizacja

Żródłowski Inowrocław podaje:

— Dnia 14 lutego 20 r.: Temperatura średnia  
5,7 at C, poniżej zera; najwyższa 7,7 at C, poniżej  
zera; najniższa 1,6 at C, poniżej zera. Ciężnienie  
barom. 740,4—740,9 mm. Średnia wilgot. względna  
77 proc. Wiatr pochodził z południa 4 m/sk.

— Dnia 15 lutego, do godz. 7.45 rano: Tempera-  
tura powietrza 9,3 at C, poniżej zera; najwyższa  
9,7 at C, poniżej zera; najniższa 9,3 at C, poniżej  
zera. Ciężnienie barom. 754,3 mm. Wilgot. względna  
80 proc. Wiatr pochodził z południa 4 m/sk.

### Reperiar kin

Apollo: W piątek premiera „Miłostki ak-  
torki”.  
Palace: W piątek „Z raju bolszewickiego”.  
Salon: W piątek premiera „Tajemnica platy-  
nowej miary”.  
Stylowy: W piątek „Burza”.

### Komunikaty

— M. Zakon. Dziś, po zakończeniu posy-  
łaniem zarządu wspólnie z okręgowymi w  
Burze paraliżem przy ulicy Toruńskiej. Kaziń  
określenie zabiera z sobą koleżankę swego o-  
brona.

Ks. Dyrektor.

— Od zarządu Tow. Królewskiego, oddziału  
Kujaw Zachodnich otrzymujemy wiadomość z pro-  
śbą o umieszczenie, iż dopiero w czwartek w połud-  
nie (po wyjściu numeru piątku) zarząd dowiedział się,  
że obie szkoły wydziałowe z braku opłat są  
nieczynne. Wobec czego zebranie planowane miało  
być w ostatniej chwili odwołane. Tak samo i sala  
Rady Miejskiej była zajęta. Przeprosza się zatem  
wszystkich za przykry zawód, który jednak nie z  
winy zarządu nastąpił. Następnym zebraniem projek-  
tuje się w przyszłym tygodniu.

— Najnowszy (26.1) numer „WIELKOPOL-  
SKIEJ ILUSTRACJI” przynosi, jak zwykle, wiele  
ciekawego i aktualnego materiału. Mamy więc na  
wstępie ciekawą fotografię i obszerną, specjalną  
korespondencję p. Kreszowskiego o między-  
narodowych stosunkach w Zakopanem, które ukończ-  
one były w ubiegłym tygodniu. Drugą sensacyjną  
notkę obchodzą i niezwykle ciekawy artykuł, uzupeł-  
niony hermin, autentycznymi zdjęciami, poświę-  
cony epokowemu zdarzeniu rozwijał się „Jest  
prawy”, które datuje artykuł, jak o historię  
tej twierdzy w Grudziądzu, o sukcesach „Miss  
Polonia” i w. in., następnie aktualność z kulis  
i z filmu zainteresować czytelnika. Miłoś-  
cy sportu znajdą również nowe zupełnie rubrykę pod tyt.  
„Co słychać w sporcie”, która ich bardzo zain-  
teresuje.

Numer uzupełniający zwykle drzizy stale odd-  
tek powiadamiający (którego osobną oddział do styc-  
nia) wyczerpująco wypisujemy wszystkie naszym  
czytelnikom (zgodnie) oraz ciekawa nowela, pięknie  
ilustrowana.

(Największe i najładniejsze pismo ilustrowane dla  
zazwyczaj kół bibliotecznych. Egzemplarz pojed-  
azy tylko 45 groszy, abonament miesięczny 1,50 zł.  
Wartownie 4 zł. Egzemplarz okazowy bezpłat-  
nie należy żądać wprost od administracji. Poznań,  
Sw. Marcja 709.

## „Terminatorzy” żegnają swego kochanego Patrona

(Ks. Mancel opuszcza Inowrocław.

Z dnem 15 lutego r. ks. Mancel opu-  
ścił stołeczną Kujaw, a parafian z parafii św.  
Mikołaja i członków „Terminatorów” straci-  
li na zawsze swego opiekuna i nieustraszo-  
nego działacza. Ksiądz Mancel to postać  
gorliwego kapłana i złotoustego kaznodziei.  
Parafianie i członkowie słow. wiedzą chyba  
doskonale co mu zawdzięczają. Wszędzie On  
był, organizował, kierował, doradzał, po-  
magal, oświecał, podtrzymywał ducha, a  
przytem nie szczędził siły, ni zdrowia.  
Wice też nie dziwić się, że duch Jego  
nawrócił religijno-oświatowy, udzielał się  
temu słowarstwu, które On umiejętnie  
prowadził do skutku.

Rozwój „Terminatorów” dowodnie i o  
tem świadczy. Przez dziewięć miesięcy, tj.  
od czasu założenia Tow. „Terminatorów”  
ks. Mancel był patronem.

Kierownictwo dziewięćmiesięczne —  
to jedno ciągle pasmo pracy, ofiarności i  
poświęcenia. Był On dla druhów nie tylko  
patronem ale był im i ojcem, kochającym  
swych synów tak, jak tylko prawdziwy oj-  
ciec swoje dzieci kochać umie. Nie zrażał  
się niepowodzeniami przejściowymi, nie u-  
stawał w swej znajomości i żoźnej pracy, i oto  
po dziewięćmiesięcznym trudzie z dumą  
może On spojrzeć na swe dzieło, którego  
kierownictwo z wielką szkodą dla organiza-  
cji złożył w dniu 13 lutego r.

W tymże dniu odbyło się przy bardzo  
licznym udziale druhów jak i pp. mistrzów  
uroczyste pożegnanie zebranie przy ulicy  
Szymborskiej na sali Sokolnej.

Po zagaleniu zebrania przez prezesa  
dłh. Stefana Lewandowskiego, druh skar-  
bnik Krokowski Jan wygłosił w imieniu pp.  
mistrzów żegnając księdza patrona cechmistrza  
kolodziejczy p. Urbański.

Nastąpił potem wspólny śpiew dru-  
hów „Kto się w opiekę” i na tem zebrani-  
u zakończono.

Wszyscy w tym gronie, którzy Ci w tej go-  
dzinie złożyli hołd na jaki tylko zdobyć się  
umieyli. W tym skromnym gronie widzisz  
wszystkie twarze smutkiem powiewające. O-  
d czego? Dlatego, że rozgrywa się scena, w  
której synowie tracą Ojca, ojca, który dla  
tych wszystkich na życie przyszły, który  
hartował dzieci swoje na dobrych synów  
Boga i Ojczyzny. I spadł grona, uderzył i spa-  
lił wszystko, wszystkie plany i nadzieje. I  
nie będzie teraz już tego, kogoby można  
o cokolwiek prosić, komu się zwierzyć,  
chyba Tobie Ojcie, poraz ostatni, boś Ty  
nas kochał, Tyś dodawał nam otuchy do  
walki z tychem i w jednej chwili wszystko  
się zmieniło. Ty drogi Ojcie idźiesz w dale-  
kie strony, nas w sierotwie pozostawiasz  
a może już na zawsze. W sercach naszych  
zostanie tylko myśl o Tobie. Przyszedł dzień,  
w którym opuszczasz tę Ci miłą stołeczną Ku-  
jaw, tę, którą pokochał. Widziałeś mój dra-  
gi Ojcie dużo dobrego a ile złego? Ile to  
zdradzieckich usposobień, ile walk na nie do-  
chowym i narodowym, ile tych wykrzykiwań  
na stan duchowy i na dobre obyczaje? Był  
świadekiem wszystkiego. Ale zadaleko  
bym zaszedł, więc kończę.

Dziękujemy Ci z całego serca, kochany  
księże Patronie za pracę Twoją i wszaw-  
ki Twoje. My biedni uczniowie składamy Ci  
dzięki z całego serca za wszystkie trudy.

Nasz Patron i Ojciec niech żyje!  
Ksiądz Mancel wzruszony do głębi, ze  
lżami dziękował mówcy za szczere słowa i  
znania a w krótkich, bolesnych słowach po-  
żegnał zebranych druhów. W imieniu pp.  
mistrzów żegnając księdza patrona cechmistrza  
kolodziejczy p. Urbański.

Nastąpił potem wspólny śpiew dru-  
hów „Kto się w opiekę” i na tem zebrani-  
u zakończono.

## „Hochstapler” grasuje w Wielkopolsce

W dniu wczorajszym jeden z inowrocław-  
skich kupców branży żelaznej dostał się w wy-  
rafinowane ręce sprytnego „hochstaplera”, któ-  
ry kupca nabrał na niewielką wprawdzie sumę,  
ale zało w sposób, który warto utrwać w ga-  
zecie dla ostrzeżenia całego społeczeństwa.

Historia tak się miała. Do kantoru kupca  
zachodził elegancki mężczyzna, przedstawia się  
jako sekretarz osobisty posiedziela ziemskiego  
p. Hofmanna z Górek powiatu strzelińskiego. Nie-  
obecnego chwilowo kupca personel w tej chwili  
zawolał. Kupiec był również zafrapowany e-  
leganckim wyglądem p. „sekretarza osobistego” a  
ponieważ majętność Górk zwykle u niego robi  
zakupy, więc niczego nie podejrzewając ogrom-  
nie się nacieszył, gdy pan sekretarz Potarzycki  
(tak się przedstawił elegancki jegomość) począł  
robić zamówienia na wielką skalę. Mianowicie  
zaś p. Potarzycki zamówił większą ilość konwii  
do mleka, które następnego dnia majętność Górk  
miała u kupca odebrać. Poza tem wytworny  
klient omawiał zakup innych jeszcze artykułów  
z branży żelaznej, przedewszystkiem zaś targo-  
wał większą ilość pokoków. Jegomość w rozmo-  
wie z kupcem odznaczał się niesłychaną non-  
szalancją, znał zupełnie dokładnie stosunki ro-  
dzinne p. Hofmanna, swego rzekomego pra-  
dawcy, zmił również dosyć szczegółowo całą  
sferę ziemską Kujaw, znał również konseky  
samego kupca, wiedział jakie majętki handluje  
z tym kupcem, wiedział jakie oferty składali  
konkurenci tego kupca poszczególnym ziem-  
ianom — słowem trudno było podejrzewać, że to  
błagier i hochstapler pierwszej klasy. To też  
kupiec załatwiał z nim interesy bardzo solidnie,  
uczestny przedewszystkiem zapowiadając, że za  
pośrednictwem p. Potarzyckiego obecnie wzy-  
stkie folwarki p. Hofmanna tylko z nim handlo-  
wać będą. Chodziło jednak o cenę zakupia-  
nych artykułów, konwii i pokoków. Pan „sekre-  
tarz osobisty” mianowicie nie chciał się zgodzić  
na cenę pokoków, wyszedł więc do miasta dla  
załatwienia czegoś.

Po godzinie dzwoni telefon do kupca. Zgła-  
sia się pan „sekretarz osobisty”. Oto nie na o-  
czas, aby przyjechał do sklepu kupca i dobie targo-  
wa, ale idzie właśnie na kawę do Parku Miejs-  
kiego i gotów tam jest rozmawiać z kupcem.  
Kupiec, podziwił oczywiście do Parku Miejskiego,  
gdzie przy kawie i likierach robi interes.

W toku rozmowy pan „sekretarz osobisty”  
prosi kupca o wyświadczenie mu małej przys-  
ługi. Chodzi o drobnotę, mianowicie aby kup-  
iec przy laskaw przechować dla p. Hofmanna  
list wartościowy na 140 000; p. Hofmann bę-  
dzie następnego dnia przejeżdżał przez Ino-  
wrocław, weźmi do kupca i oddajcie go sobie  
bez potrzeby zbierania do Górek. A ponieważ  
pan „sekretarz osobisty” ma takie zaufanie do  
kupca, że mu powierza list wartościowy, prze-  
to prosi kupca, aby wypłacił mu za niego do  
adwokata 138 zł., które mu odwrotną przys-  
ła z Górek przesia. Kupiec zapłacił kawy i likier  
wziął jegomości do swego sklepu, wręczył mu  
z największą ułudnością 140 zł. miał 138, o  
które prosił pan „sekretarz osobisty” ao i przy-  
jął do przechowania ów list wartościowy. Pan  
„sekretarz osobisty” pociągnął się z kupcem do-  
pięro gdy tenże zamknął list wartościowy w że-  
laznej szafie i na pożegnanie oświadczył, że  
jest spokojny o bezpieczeństwo listu, który po-  
wierzony tak uczciwemu kupcowi.

Po odejściu pana „sekretarza osobistego”  
kupca coś knęło. Począł dzwonić po wszyst-  
kich adwokatów, czy tam istotnie załatwił  
sprawy sekretarza osobisty p. Hofmanna z Gó-  
rek. Nikt nigdzie go nie widział. Kupiec wysłał  
wprawdzie najcięższymi domosłami do policyi  
przez swego pomocnika, ale oświadczył, że  
nie wierzył, że padł ofiarą hochstaplera. Ro-  
zprzeć ten list na 140 000 był w szafie, który  
mu „sekretarz osobisty” z takim namaszcze-  
niem oddał. Dopiero przypadkiem przybył  
podróżujący naklonił kupca do otwarcia listu  
wartościowego. Położył kupiec nie chciał o-  
tworzyć tego listu. Uczynił to wreszcie z bó-  
lem serca w obecności świadków bardzo uro-  
czyście i znalazł w liście egzemplarz starego  
Świątownika.

Poszukiwania policyi nie daly narazie żad-  
nego rezultatu.

Hochstapler jest jednak znany policyi. Jest  
to ten sam jegomość, który przed dwoma ty-  
godniami nabrał kupca Dzieciuchowicza w Go-  
styńu i tam również doskonale grał rolę targo-  
wacza gospodarczego, zamówił konwie i targo-  
wał pokoków. W Gośtyniu ubrany był po spor-  
towemu. W Inowrocławiu wysłani w długich  
spodniach i ciemnym płaszcz zimowym. Ka-  
lelusz koloru zielonkawatego. Jegomość może  
liczyć lat 30—33, szary bez wosa.

### Z miasta i okolicy

**Podziwianie.**  
Zuswila krowy i znoszony za tyrcze-  
nia w dniu uroczystości srebrnych godów  
**SERDECZNE SŁO ZAPRAĆ!**  
Kawowie, Pieranie.

— Wyjaśnienia. W wiadomości o poźnacie  
w Burze Ziemi Kujawskiej podane przy końcu przy-  
sposobienie co do przychynu potaru jest o tyle  
mylne, że p. Tokarski oddawał jak niema w bi-  
bliotece burz warsztatu a zatem wogół-  
nie

nych na strych nie wynosił. Warsztat p. To-  
karskiego znajduje się obecnie przy ulicy Dwor-  
cowej nr. 3.

— Nie Kordyjas a Kordyjas, mylika która za-  
stała w komunikacie Urzędu Stanu Cywilnego,  
dotyczącego urodzin córki.

— W areszcie. Za urządzanie swawur na tr-  
liach miasta doprowadzono do odwodu policyi  
nego i. Janar Wł. Walentego, Pasa Janine i Sk  
Anne. Za opilstwo doprowadzono do odwodu  
policyjnego Dn. Jara. Za kradzież węgla na tut.  
dworcze doprowadzono R. Franciszka i M. Mi-  
chala.

— Niezadowolony opiekun. Pani Kirschke  
Maria upadła na ul. Solankowej wskutek złaga-  
wicy przez op. domowa oberżał roki.



**Bóle głowy**  
powstają najczęściej na nie prze-  
życia lub przebiegienia i czynią  
nas przygnębionymi i niezdolnymi  
do jakiegokolwiek pracy.  
Wtedy najsukuteczniej pomagają  
**tabletki Aspirin.**  
Łagodzą one bóle, a częstokroć  
chronią również i przed groźniej-  
szymi chorobami.  
Zalecone przez lekarzy.  
Cena  
6 szt. zł. 1,05 — 20 szt. zł. 2,55.  
Do nabycia w aptekach.

### Żanduch śladów na budowę

„Domu Harcerza”.  
Wezwana przez p. Niute Zwońską  
składam na budowę „Domu Harcerza” z 15  
i wzywam do dalszego nawigowania lańcucha  
pp.: Mykła Cywiński (św. Ducha), Celin-  
g Sulcowski (Królów Jędrzej 37), Kar-  
mierz Drogowską (Poznańska).

Oenia Lewandowska.

### Związek Kapłanów „Unitas”

odwołuje Walne Zebranie.  
Walne Zebranie Związku Kapłanów  
„Unitas”, zwołane na 19 bm. do Poznania,  
zostaje odwołane z powodu niepewnej po-  
gody i komunikacji na później; tak samo od-  
raca się zebranie Głównego Zarządu zwo-  
lane na 18-go bm.  
Termin obu zebrań zostanie podany  
później.

### Z ekranu

**BURZA — Kino STYLOWY.**  
Do najciekawszych filmów sezonu należy „BU-  
RZA”, pierwsza produkcja Johna Barrymore dla  
„Zjednoczonych artystów”. Scenariusz opracował  
znany fedowicz w tej dziedzinie — Gardner Sull-  
van. Reżyserję powierzono zarzu Turahskiemu, a  
zdjęć dokonał Sam Taylor. Partnerek Barrymore  
jest uroczka Kamilla Horn, niezapomniana Malgo-  
rzata z „Fausta”. Nie dziwując, że film wypadł  
wspaniale, „BURZA” jako dzieło zbiorowe, jest  
impomującym popisem owej „sztuki Hollywood”.  
Jestli pominąć pewne brakowody i nieścisłości  
scenariusza — to pozostałe świetna gra i wytrwa-  
na, są dziełem doświadczonego oparta, technika fil-  
mowa. Produkcje oczywiście Johna Barrymore. W  
epizodach miłosnych z Kamilla Horn, a zwłaszcza  
w przejmujących scenach kochających (wzięcie i  
wyzwolenie), tragizm ten pokazał grę, godną jego  
światowej sławy. Kamilla Horn ośmiała wszystkich  
widzów, George Fawcett (wraz z nią) okazał się  
wielkim ról: starego, poczytnego generała bry-  
gad, Berta de Fast jest w „BURZY” typem „ko-  
misarza” o straszliwej, diabolicznej masce. Nowy  
talent charakterystyczny Louis Wolheim budzi sen-  
sację, nieprawdopodobną mienią twarz budowa.

### Z „RAJU” BOLSZEWICKIEGO — Kino PALAC.

Sędzą po tytule mogłoby się było spodziewać  
jakiejś gehenny pod panowaniem czerwono-gwar.  
dzieł — tymczasem jestto historia rozpaczo-  
nej miłki, która ucieka ze zrewoltowanego Peters-  
burga gubi po drodze swe dziecko.  
Pytnie są zwłaszcza sceny, kiedy uciekająca  
prymabalerina teatru carskiego, zbłądziła na trop  
polsko-bolszewicki i dostała się pod ogień armii  
bolszewickiej. Wskutek ciężkiej choroby udało się  
zabić zabrane przez rosyjan, wypadając w ręce daw-  
nego adoratora jej miłości. Akcja prowadzi się do  
Paryża i tutaj porażka sterczących się, dochodzi  
do rozważania w ten sposób, że komunisty  
bolszewicki, śledzący je krok w krok, zdradza mi-  
łość swojemu trzypięciemu w ukrętu dziecku. Nie od-  
bywa się jednak bez katastroficznych okoliczności  
po zamknięciu jeziorka.  
Film należy do bardzo dobrych. Obfituje  
w sceny pełne wspaniałej piękności. Niesamowicie  
się całodzi jest p. Czeczowa, która wygłasza w  
rolu księżniczki zadowolonej.

### Ruch w towarzyszeniach

— W niedzielę, dnia 17 lutego 1929 r. odbył  
się zebranie Uczestników Powstania Wiel-  
kopolskiego w lokalu p. Pałkowskiego. O liczn-  
ościach prosz (5276) Zarząd.

## Radio

Program na sobotę, dnia 14-go lutego 1929 r.

**WARSZAWA:**  
12.10-13.00 Koncert z płyt gramofonowych dla wsi;  
13.00-13.15 Komunikat rolniczy;  
13.35-15.00 Komunikat samorządowy;  
19.10-19.35 „Radjokronika” — wygłosz. dr. Marian Słepowski;  
20.30 Koncert wieczorny.

## POZNANSKA GIELDA PIENIEŻNA

z dnia 14-go lutego 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)  
8% Pożyczka konwersyjna 65% P.  
8% oblig. miasta Poznania z 1926 roku 92% P.  
7% dol. listy Poznańskiego Ziemstwa Kredyt. 93% P.  
6% listy zastawne konw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 49% P.  
Akcje przemysłowe:  
(Kurs w złotych za 1 akcję)  
Dr. Roman May 1 em. 111,50 P.

„Trib” 1 em. 175.— P.  
„Unja” (dawn. Ventzi) 1 em. 171.— P.  
Tendencja: Utrzymanie.

## GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 14-go lutego 1929 r.

Waluty. Opiówa:

Dol. Stan. Zjedn. dr. 8,88 sp. 8,9% kup. 8,86

Dewizy:

Holandia tr. 357,25 sp. 358,15 kup. 356,35  
Londyn tr. 043,28 sp. 043,39 kup. 043,18  
Nowy Jork tr. 008,90 sp. 008,92 kup. 008,88  
Paryż tr. 034,83 sp. 034,92 kup. 034,75  
Praga tr. 026,38 sp. 026,45 kup. 026,32  
Szwajcaria tr. 171,54 sp. 171,97 kup. 171,11  
Sztokholm tr. 238,40 sp. 239,00 kup. 237,80  
Wiedeń tr. 125,29 sp. 125,60 kup. 124,98  
Włochy tr. 046,66 sp. 046,78 kup. 046,54

Papiery państwowe i obligacje:

4% pożycz. inwest. 100,00 109,25 109,00  
5% pożycz. premj. dol. 000,00 104,50 104,75  
5% pożycz. konw. 000,00 000,00 067,00  
6% pożycz. dol. 000,00 000,00 085,50  
10% pożycz. kol. 000,00 000,00 102,50  
5% pożycz. kol. konw. 000,00 000,00 050,00

## URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ w POZNANIU

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg:

Standardy: a) żyta poznańskiego 699,5 gr (118,7 l. w. h.); b) żyta pomorskiego 693,5 gr (117,55 l. w. h.); c) pszenicy poznańskiej i pomorskiej 755 gr (127,9 l. w. h.); d) owsa poznańskiego i pomorskiego 461,5 gr (779 l. w. h.); e) notowania młki żytniej na podstawie urzędowo ustalonego typu (70%).

Poznań, dnia 13. 2. 1929.

„Ceny transakcyjne”

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań:

Zyto 45-ton paryt. Poznań 32,85—33,00  
Pszemica 40,75—41,75  
Uspokojenie spokojne 32,25—33,25  
Jęczmień przemysłowy 34,00—36,00  
Uspokojenie spokojne 30,25—31,25  
Owies 30,25—31,25  
Uspokojenie słabe.  
Młka żytnia w l. worka według urzędowo ustalonego typu, (70%) 46,00

Młka pszenina 65% w l. work. 58,00—62,00  
Uspokojenie spokojne.

Otrępy żytnie 24,75—52,75  
Otrępy pszenne 24,75—25,75  
Wyka łusowa 40,00—42,00  
Pelusza 39,00—41,00  
Groch polny 44,00—47,00  
Groch Victoria 62,00—67,00  
Groch Folgera 53,00—58,00  
Łubin niebieski 25,00—26,00  
Łubin złoty 29,00—31,00  
Seradela 55,00—60,00  
Konieczyna czerwona 160,00—210,00  
Konieczyna biała 170,00—270,00  
Konieczyna szwedzka 360,00—410,00  
Płatki ziemniaczane 30,25  
Siano luzne 4,50—5,00  
Słoma prasowana 6,50—7,00  
Siano luzne 14,00—15,50  
Siano luzne nadnotekle 15,50—17,00  
Siano prasow. nadnotekle 17,00—19,00  
Makuch iniany 36—38% 52,00—53,00  
Makuch rzepakowy 36—38% 43,00—44,00  
Makuch słonecznik. 48—52% 49,00—51,00  
Śróć Śoja 46—48% 49,00—51,00  
Ogólne uspokojenie spokojne.  
Uwagi: Ogólny obrót transakcyjny giełdowych żytem 90 ton. Jęczmień browarowy w gatunku wyborowym ponad notowania.

## MARIA KODRANS

z domu Weselowska.

Członków uprasza się o liczący udział w pogrzebie, który odbędzie się w sobotę, dnia 16. II. br. o godzinie 4 po poł., z Sześciu Powiatowego.

O czym zawiadamia  
Bractwo Matek Rolniczych.

Inowrocław, dnia 15. lutego 1929 r.

## WAŻNE ZEBRANIE

miel. podpisanej Spółdzielni

odbydzie się

we wtorek, d. 26 lutego 1929 r.

o godzinie 11 przed południem na sali p. Klicha w Pakości.

Porządek obrad:

- 1) Zapalenie i ukończenie biura.
- 2) Sprawozdanie z Rewizji Związkowej.
- 3) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1928, przyjęcie przedłożonego bilansu i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
- 4) Podział czystego zysku.
- 5) Zmiana § 4 i 11.
- 6) Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.
- 7) Oznaczenie kwot, do których Spółdzielnia zaciągnąć może zobowiązania względnie udzielać jednemu członkowi pożyczki.
- 8) Ustalenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej.
- 9) Wolne wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie za rok 1928 r. wyłożone jest dla członków w lokalu Spółdzielni w godzinach urzędowych.

PAKOŚĆ, dnia 11 lutego 1929 r.

## Bank Ludowy w Pakości

Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną.

Rada Nadzorcza: 5367  
(—) Władysław RAJTER, prezes.

Deski Kantówkę Szprychy

## WOŹNIAK I SKA

T. z o. p.

Składnica drzewa użytkowego i opał.

ul. Mała Andrzejka 5 Inowrocław przy Targowisku

Tel. 312. 4536

Szczapy Węgiel

## Sol potasowa

Kalolit

Tomaszów

Superfosfat

Azotniak

(starczan Ammon)

Saletry norweska

Saletry chilijska

Węgiel i brykiety

dostarcza w wagonach i ze składów

Spółka Rolnicza

(Landw. E. n. d. Ver. keulgen)

Gniezno, Tel. 17

## Eleganckie

## SANIE

tacno na sprzedaż

Fabryka powozów

ul. Dworcowa nr. 15.

Do kursu taboru

przyjmę jeszcze

panie i panów. Lekcje

prywatne każdego czasu.

Złotych, przyjmuję codziennie od 6—8 w niedzielę od 4—7 na górnej sali

Hotelu „Pod Lwem”, Pawlicki, naucz. tańca, (5273)

## Polecajcie

Dziennik

Kujawski

## KUJAWSKA SPÓŁKA DRZEWNA

Spółka Akcyjna

Tel. nr. 26. Inowrocław Tel. nr. 139.

ul. Pakoska nr. 1.

## HANDEL DRZEWIA Tariatk parowy

Deski i bele dębowe, sosnowe, brzoźowe buk, we, brzoźowe, topolowe i olsowe.

Sprawy drzewa i jeśsiowce.

Drzewa bukowe, 5113

Dzysła dębowe i brzoźowe.

Stożki i szałki dębowe.

Popierajcie polskie kupiectwo

Na grzeczniej i najuprzejmiej

przypominam naszym

czym Abonentom, Przyjaciół i Życzliwym,

12 Dziennik Kujawski

można zapisywać

na marzec już

od 15-go bm.

Wszyscy listowi

i urzędy pocztowe

po wioskach przy-

muja od 15-go lutego

po ząwazw przedpłatę na

nasz popularny i cieknie

czytany Dziennik Kujawski.

Wszystko to

można zrobić

z pomocą

naszego

z pomocą

naszego

naszego

naszego

naszego

## Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

Makuch słonecznikowy

Makuch rzepakowy

## Druki

dla handlu i

przemysłu

wykonuje szybko

i gwarantuje

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W

W